

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945

• Nr 69 (19941)

Poznań, czwartek 25 marca 1976 r.

Cena 50 gr  
• Wyd. AB

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Bonn

## Porozumienia Polska — RFN weszły w życie

Wczoraj w gmachu bońskiego MSZ dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy PRL — RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym. Tym samym więc porozumienia między Polską a RFN, uzgodnione w Helsinkach przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i kanclerza RFN, Helmuta Schmidta weszły ostatecznie w życie.

W czasie spotkania z tej okazji, które zgromadziło licznych przedstawicieli prasy, radia i telewizji RFN, ministrowie spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher i ambasador PRL w Bonn — Wacław Piątkowski, którzy

podpisali protokół wymiany dokumentów, złożyli krótkie oświadczenia.

Min. H. D. Genscher stwierdził, że wymiana dokumentów ratyfikacyjnych do umowy stworzyła przesłanki niezbędne dla jej wejścia w życie. Tym samym uczyniono decydujący krok dla realizacji porozumień uzgodnionych w Helsinkach, a podpisanych w Warszawie 9 października 1975 r. Od czasu parafowania porozumień proces ratyfikacyjny śledzony był w RFN i w Polsce, a także poza granicami obu krajów, z niezwykłą uwagą. Porozumienia te wywołały bardzo intensywną i wszechstronną dyskusję na temat stosunków między obu narodami i państwami.

Obecnie chcemy skierować wzrok ku przyszłości — powiedział min. Genscher, podkreślając, że jedynym ratyfikowaniem porozumień przez Bundesrat było ze strony RFN stworzenie do tego mocnej i stabilnej podstawy.

Min. Genscher wyraził przekonanie, że porozumienia te przybliżą nas znacznie ku wspólnemu celowi, a mianowicie — stworzeniu między naszymi państwami współpracy, opartej na zaufaniu, co służyłoby pokojowi w Europie.

H. D. Genscher wyraził zadowolenie, że minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, przybędzie z wizytą do RFN w kwietniu br. Jednocześnie wyraził oczekiwania, że pobyt polskiego ministra przyczyni się do przygotowania wizyty w RFN, I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka.

Z kolei zabrał głos ambasador W. Piątkowski, oświadczając, że rząd PRL i polska opinia publiczna z zadowoleniem powitały jedyną decyzję Bundesratu, akceptując umowę o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym oraz porozumienie między naszymi rządami w tej sprawie, które — w łączności z innymi ważnymi porozumieniami — zostały podpisane w Warszawie 9 października 1975 roku.

Dokończenie na str. 2

## Posiedzenie Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

W związku z upływem VI kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz wybraniem w dniu 21 marca br. Sejmu PRL VII kadencji Rada Ministrów w celu umożliwienia nowo wybranemu Sejmowi powołania rządu PRL zgodnie z art. 37 ustęp 1 Konstytucji, przyjęła uchwałę o zgłoszeniu swojej dymisji oraz upoważniła premiera do złożenia jej Sejmowi na jego pierwszym posiedzeniu.

Premier Piotr Jaroszewicz serdecznie podziękował członkom rządu za owocną współpracę i wkład w realizację programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wytyczonego przez VI i VII Zjazd PZPR. (PAP)

Rozmowy polityczne nadal bez rezultatów

## Nie ustają zacięte walki w Libanie

W wyniku wtorkowej wymiany ognia w Libanie, między lewicą muzułmańską a prawicową falangą około 150 osób zostało zabitych, a 325 rannych. Walki nie ustają i trwały również wczoraj rano. Zanożowano pewne sukcesy oddziałów lewicowych, które zbliżyły się do pałacu prezydenckiego. Sam teren pałacu też został ostrzelany. Pałac, w którym przebywa prezydent Farandżija, nie został uszkodzony.

Równocześnie nie ustają rozmowy polityczne. W Libanie przebywa dwóch przedstawicieli rządu syryjskiego, pułkownicy Ali Madani i Moham med el Choli. Usiłują oni doprowadzić do zawieszenia broni i nie dopuścić do usunięcia ze stanowiska prezydenta Farandżii. Spotkali się z Kamalem Dżumblattem, jedną z czołowych postaci lewicy. W rozmowie wziął udział przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP, Jaser Arafat oraz przywódca prosyryjskiej organizacji „As Sajka”, Zuhair Mohsen. Nie przyniosło ono jednak rezultatów. Dżumblatt domaga się niezwłoczne go ustąpienia Farandżii, jako warunku wstępnego do uregulowania kryzysu libańskiego.

ro późno w nocy, odbył się pogrzeb 10-letniego chłopca postrzelonego w ubiegłym tygodniu przez żołnierza izraelskiego. Władze izraelskie nie dopuściły do wioski znajdującej się w pobliżu Jerozolimy dziennikarzy zagranicznych. Wioska została otoczona przez wojsko, a pogrzeb nakazano przeprowadzić dopiero w nocy.

## Wznowienie misji O. Rydbecka

W Nowym Jorku poinformowano, że ambasador Szwecji przy ONZ i specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ do krajów znajdujących się w konflikcie o Saharę Zachodnią, O. Rydbeck, wznowi wkrótce misję mediacyjną.

## Afrykański mini-szczyt

W stolicy Zambii — Lusace odbywa się „mini-szczyt” afrykański dla omówienia kryzysu rodezyjskiego. Prezydenci 4 państw: Tanzanii, Mozambiku, Bostwany i Zambii spotkali się, by przedyskutować następstwa decyzji reżimu Smitha o zerwaniu rokowań w sprawie przekazania ludności afrykańskiej władzy w Rodezji, spr-

## Dzisiaj inauguracyjne posiedzenie Sejmu VII kadencji

Dzisiaj o godz. 16 rozpocznie się pierwsze posiedzenie Sejmu PRL. Będzie to inauguracja prac parlamentu w nowo wybranym składzie na VII kadencję.

Wśród posłów — największą grupę stanowią robotnicy i rolnicy. Liczna jest reprezentacja inteligencji. Więcej niż w poprzedniej kadencji jest kobiet posłanek. Wśród tych, którzy wyborcy obdarzyli mandatem, są ludzie wszystkich pokoleń.

Posłowie złożą ślubowanie przed marszałkiem seniorem, a zaszczyt pełnienia tej funkcji przypada, zgodnie z tradycją, najstarszemu wiekiem z nich.

Wybrani zostaną: marszałek i wicemarszałkowie Sejmu, przewodniczący Rady Państwa, zastępcy przewodniczącego, sekretarz i członkowie Rady Państwa;

Sejm powoła prezesa Rady Ministrów.

Rola Sejmu w ostatnich latach poważnie wzrosła — nie tylko w zakresie działalności ustawodawczej i kontrolnej. Znowelizowana konstytucja PRL uwypukla prawo parlamentu do podejmowania uchwał określających podstawowe kierunki działalności państwa.

Przed inauguracyjnym posiedzeniem Sejmu — ukonstytuują się kluby poselskie PZPR, ZSL i SD. Przy pominięciu, że przewodniczący klubów lub ich zastępcy wchodzi — wraz z marszałkiem i wicemarszałkami Sejmu — w skład konwentu seniorów, do którego mogą być dokooptowani i inni posłowie. (PAP)

Władza w rękach trzech generałów

## Wojskowy zamach stanu w Argentynie

M. E. Peron w areszcie domowym

Przewidywany od wielu miesięcy wojskowy zamach stanu w Argentynie stał się wczoraj faktem dokonany. Na 27 milionów Argentczyków we wczesnych godzinach rannych oczekiwał już pierwszy komunikat nowej ekipy z Seasa Rosada — siedziby rządowej Buenos Aires — o przejęciu władzy przez siły zbrojne kraju. W następnych komunikatach podano, że na czele rządzącej ekipy wojskowej stanął 50-letni generał Jorge R. Videla. Obsadzone zostały również kluczowe resorty. Tym samym, po 21 miesiącach, przestał istnieć cywilny rząd Marii Esteli Peron, pierwszej kobiety, która została prezydentem.

Wywieziono ją samolotem wojskowym na południe kraju i osadzono w areszcie domowym w jednym z ośrodków górskich, którego nazwy nie podano.

Zamach stanu miał charakter bezkrwawy, a jego przebieg, jak wynika ze wstępnych doniesień, był starannie zaplanowany. Rada wojskowa ogłosiła stan obłężenia w kraju i wezwała ludność, aby bezwzględnie podporządkowała się władzom wojskowym i policji. Na wiadomość o zamachu stanu centrala związkowa ogłosiła strajk powszechny.

Już poprzedniego dnia zaobserwowano w kraju ruchy wojsk i przejmowanie przez oddziały wojskowe głównych punktów o charakterze strategicznym i wprowadzenie kontroli na głównych magistratach komunikacyjnych. Poprzedniej nocy (z poniedziałku na wtorek) równocześnie do dyslokacji oddziałów, w Buenos Aires odbyło się tajne posiedzenie szefów armii lądowej, morskiej i powietrznej. Zwołane nieco później, w trybie pilnym posiedzenie rządu nie przyniosło rezultatów i nie zostało opracowany program radykalnych

zmian politycznych i społecznych, które mogłyby powstrzymać wahających się jeszcze wojskowych przed przejęciem władzy w kraju.

Wydarzenia ostatniej nocy z wtorku na środę potoczyły się błyskawicznie. Już o godz. 3 nad ranem wojskowi przejęli kontrolę w pałacu prezydenckim i ministerstwie spraw zagranicznych. Na ulicach Buenos Aires pojawiły się czołgi, a w dwóch głównych prowincjach kraju — Buenos Aires i Mendoza — stanowiska gubernatorów przejęli wojskowi. Pani Peron znalazła się w sytuacji krytycznej i usiłowała przedostać się za granicę. Wystartowała na pokładzie helikoptera z siedziby rządowej w Buenos Aires, ale niedługo potem pilot wylądował na podstolecznym lotnisku. Na pokład maszyny wkrócili oficerowie lotnictwa i obezwładnili panią Peron, odbierając jej pistolet. Umieszczono ją na pokładzie samolotu wojskowego,

Dokończenie na str. 2

## SPORT

Polska — Argentyna 1:2

## Słaba postawa polskich piłkarzy

W towarzyskim meczu między państwową reprezentacją Polski uległa wczoraj w Chorzowie drużynie narodowej Argentyny 1:2 (0:0). Bramkę dla naszego zespołu zdobył w 56 min. Kmiecik; dla gości: Scotta w 63 min. i Houseman w 69 min.

Pierwsze minuty meczu nie wskazywały, że może on się zakończyć porażką „białoczerwonych”. Polacy grali szybko, z dużym poletem, często zmieniali pozyty i dwukrotnie siłowo uratowali Argentczyków od utraty gola. W miarę upływu czasu było jednak coraz gorzej. Nasi piłkarze atakowali nadal, ale ich krótkie zagrania przed polem karnym nie dawały rezultatów. Szybko i zdecydowanie wkraczająca obrona gości likwidowała w zarodku akcje naszych zawodników.

Po zmianie stron uświadczniła się już przewaga Argentyny. Wprawdzie pierwsza bramka bez pośrednio z rzutu rożnego egzekwowanego przez Kmiecika uzyskał Polacy, lecz riposta gości była szybka. Scotta uciekł lewym skrzydłem, ograł naszych obrońców i strzelił celnie obok lewej słupki Burzyńskiego. W kilkanaście minut później po rzucie rożnym Houseman przy biernym asyście naszych defensorów celną głową uzyskał drugą bramkę. Ostatniego momentu goście dzięki świetnemu wyszkoleniu technicznemu i szybkości, kontrolowali przebieg gry do końca meczu.

(wtł)

## W bibliotece u „Cegielskiego”



Biblioteka Związku Zawodowego Metalowców ma już wieloletnią tradycję — istnieje przy Zakładach im. H. Cegielskiego w Poznaniu od 1947 roku. Biblioteka, składająca się z wypożyczalni z hołem wystawowym, czytelniami i pracowni, dysponuje 50 000 tomów. Korzysta z nich 12 000 czytelników. (na terenie zakładu jest 300 punktów bibliotecznych). Biblioteka znana jest z wielu interesujących inicjatyw. Tu organizowane są spotkania autorskie. M. in. w ramach tegorocznej X Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego odbyły się w Zakładach spotkania z literatami naszego miasta. Tradycyjnie co roku w bibliotece odbywają się z okazji Święta Metalowca, dni książki Instytutu Wydawniczego CRZZ — są to przede wszystkim pozycje traktujące o pracy. W ubiegłym roku biblioteka otrzymała zespołową nagrodę miast Poznania za upowszechnianie kultury w swoim środowisku.

Fot. — Z. Staszyszyn

Obradowało XVII Plenum CRZZ

## Zwiększyć skuteczność działalności związkowej w zakładach

W Warszawie obradowała wczoraj na XVII plenarnym posiedzeniu Centralna Rada Związków Zawodowych. Tematem obrad była jakość działania podstawowych ogniw ruchu zawodowego — zakładowych organizacji związkowych. W posiedzeniu CRZZ uczestniczyli przewodniczący 60 wybranych w ostatniej kampanii — rad zakładowych. Ich wypowiedzi wzbogaciły dyskusję o doświadczeniach i propozycje, wynikające z bezpośredniej pracy wśród załóg.

Zarówno w referacie, wygłoszonym przez przewodniczącą go CRZZ — Władysławę Kruczkę, jak i w toku wielogodzinnej dyskusji akcentowana została i rzeczowa atmosfera dotychczasowego etapu związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Ponad 200 000 zakładowych ogniw ruchu zawodowego wybrało blisko 830 000 działaczy. W dyskusji wypowiedziało się ponad milion pracowników. W przytoczonych na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych programach działania rad zakładowych dominuje dążenie do wykorzystania wszystkich rezerw, lepszej pracy oraz gospodarstwa troską o poprawę warunków społecznych załóg. Wprowadzaniu w życie uchwalonych programów towarzyszyć musi — podkreślano w dyskusji — klimat twórczych poszukiwań, wzbogacanie ich o nowe inicjatywy.

Ruch zawodowy przywiązuje duże znaczenie do umacniania dyscypliny społecznej,ładu i porządku w zakładach. (PAP)

## Krótko

Obrady Rady Naczelnej ZHP

Wczoraj w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Rady Naczelnej ZHP, poświęcone omówieniu działalności harcerskiej w dziedzinie wychowania obywatelskiego, pogłębiania patriotycznych postaw młodzieży, kształtowania socjalistycznej świadomości młodego pokolenia Polaków. Sprawy te mają szczególne znaczenie dla działalności szczepli i drużyn harcerskiej służby Polsce socjalistycznej pracujących od trzech lat wśród uczniów szkół średnich i załóg. Obecnie drużyny i szczeple te liczą ponad 600 000 dziewcząt i chłopców, tj. blisko 42 procent młodzieży uczącej się w szkołach średnich i zawodowych.

25. IV wybory w Portugalii

Portugalska Rada Rewolucyjna potwierdziła w komunikacie ogłoszonym wczoraj, że pierwsze od

50 lat wybory demokratyczne do parlamentu odbędą się zgodnie z wcześniej ustalonym terminem w dniu 25 kwietnia.

## Stosunki PPK — FRELIMO

Po zakończeniu wizyty oficjalnej delegacji Portugalskiej Partii Komunistycznej w Mozambiku, opublikowano komunikat stwierdzający, że stosunki między PPK i FRELIMO (Frontem Wyzwolenia Mozambiku) będą się rozwijały i umacniały na zasadach proletariackiego internacjonalizmu. Dokument podpisany przez przewodniczącą cego FRELIMO, S. G. Machela i sekretarza generalnego PPK, A. Cunhala podkreśla, że wizyta delegacji komunistów portugalskich przyczyniła się do umocnienia solidarności i braterstwa między obu organizacjami.

## Napięcie nad Jordanem

Na okupowanym przez Izrael za chodnim brzegu Jordana utrzymuje się nadal bardzo napięta sytuacja. We wtorek wojska izraelskie interweniowały kilkakrotnie usiłując nie dopuścić do antyizraelskich demonstracji Palestyńczyków. W tym dniu też, lecz dopie-

Wybory wstępne  
w Karolinie Płn.

## Niespodziewana porażka G. Forda

Według nieoficjalnych jeszcze wyników wyborów wstępnych w stanie Karolina Północna, przeprowadzonych we wtorek, prezydent Ford poniósł pierwszą porażkę w walce o nominację prezydencką Partii Republikańskiej. Jego rywal — były gubernator Kalifornii, Ronald Reagan, przed stawiciel prawicy partyjnej, uzyskał 52 procent głosów, Ford — 46 procent zaś 2 procent przypadło lokalnym kandydatom. Niespodziewany sukces Reagana przypisuje się faktowi, że Karolina Północna jest stanem wyraźnie konserwatywnym, w którym istnieje zdecydowana niechęć do nadmiernej, zdaniem wielu wyborców, koncentracji władzy w Waszyngtonie.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Ronald Nessen oświadczył, że prezydent Ford, który uprzednio 6-krotnie pokonał już Reagana w wyborach wstępnych, jest stanowczo przekonany, że uzyska nominację swej partii i nie zamierza zmieniać swej strategii wyborczej. Wśród wyborców Partii Demokratycznej kolejny piąty sukces odniósł były gubernator stanu Georgia, Jimmy Carter, który uzyskał 54 procent głosów. Pokonał on zdecydowanie swego głównego rywala, znanego z poglądów rasistowskich i reakcyjnych George'a Wallace'a, który zdobył 35 procent głosów. (PAP)

## Proces neofaszystów włoskich

W Turynie rozpoczął się we wtorek proces 42 bójkarzy neofaszystowskich, oskarżonych o prowadzenie działalności wyrotowej, zabójstwa, produkcję materiałów wybuchowych i tworzenie własnych oddziałów zbrojnych. Neofaszyści zamierzali znieść partie polityczne, związać zawodowe i uniemożliwić pod stawowe swobody konstytucyjne. Niektórzy z neofaszystów są bezpośrednio zamieszani w zamach na ekspres kolejowy „Italicus”, kursujący na trasie Rzym — Monachium. W wyniku tego zamachu, 4 sierpnia 1974, 12 osób poniosło śmierć, a 45 zostało rannych. Na ławie oskarżonych zasiadło jednakże tylko 30 oskarżonych. Pozostałym udało się zbiec. Główny oskarżony, S. Francia, szef organizacji neofaszy stowskiej w Turynie, od 1974 r. prze bywa w Hiszpanii. (PAP)

## Zmarł B. L. Montgomery

24 marca 1976 roku zmarł w 89 roku życia brytyjski feld marszałek, sir Bernard Law of Alamein Montgomery. Był tym spośród plejady najwybit niejszych dowódców wojsko wych współzwalczających losy II wojny światowej, który dożył dotychczas najbardziej sędziwej starości.

Zaczynał swoją wielką karierę w latach II wojny światowej jako dowódca dywizji. Co prawda w 1940 roku, dowodząc już kor pussem brytyjskim w Belgii i

**Telefony**  
**OGNOSZA**

● W Rawiczu odniósł wczoraj obrażenia motorowarzysta Zdzisław H., który został potrącony przez samochód. Zawinił kierowca, wymuszając pierwszeństwo przejazdu.

● Podobny wypadek zdarzył się w Biernatowie w woj. piskim, gdzie ciężarówka potrąciła Zuzannę M. Do wypadku doszło podczas wyprowadzania ciagnika przez ciężarówkę. (b)

**OGODA**

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu i lokalne mgły. Temperatura minimalna od minus 2 do minus 7 stopni. Temperatura maksymalna od plus 1 do 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA

GŁOS — 25 III 1976

W bieżącej pięciolatce

## Dwukrotnie wzrośnie polsko-bułgarska wymiana handlowa

Polsko-bułgarskie stosunki gospodarcze i handlowe rozwijają się w ostatnich latach szczególnie szybko, o czym świadczy choćby to, że w ubiegłym pięcioletnim średniorocznym przyroście wzajemnych obrotów wyniósł 20 procent. Oba kraje, koordynując swe plany gospodarcze na bieżące 5-lecie uzgodniły, że wartość polsko-bułgarskiej wymiany handlowej osiągnie 2.125 mln rubli, co oznacza ponad dwukrotny wzrost w stosunku do ustaleń poprzedniej umowy 5-letniej.

Wynika to z przemian jakie dokonały się w ostatnich latach w bazie techniczno-produkcyjnej obu naszych krajów. Często przypomina się, że „wiek” blisko połowy bułgarskich środków produkcji prze-

kracza 5 lat, czyli podobnie jak u nas, większość ich zalicza się do najnowocześniejszych w świecie. Ale nie tylko te fakty są stymulatorami wzrostu wzajemnych obrotów. Otóż trzeba pamiętać, że handel zagraniczny w obu naszych krajach, w ostatnich latach w znacznie większym niż do niedawna stopniu, stał się jednym z podstawowych czynników tworzenia dochodu narodowego, a to z kolei obliuguje obie strony do podejmowania bardziej optymalnych i ekonomicznie ściślejszych powiązań produkcyjnych, które pozwalają dynamicznie zwiększać obroty. I tak np. szczególnie szybko wzrastać ma w tym 5-leciu wzajemny handel maszynami i urządzeniami, których udział w całości polsko-bułgarskich obrotów zwiększył się do około 65 procent w roku 1980, co oznacza, że będzie on również 2,5-krotnie większy niż w ubiegłym 5-leciu.

Znane są dotychczas przykłady o dobrej współpracy przemysłów okrętowych naszych krajów, a mianowicie wieloletnia umowa o kooperacji w budowie statków — zbiornikowców o nośności po 100 000 DWT. Równocześnie realizujemy kilkanaście innych, bardzo ważnych porozumień o specjalizacji produkcji, a obecnie w kolejną fazę wkroczyły rozmowy dotyczące pogłębienia kooperacji i specjalizacji w wytwarzaniu kompletnych urządzeń spożywczych i maszyn rolniczych, w przemyśle elektronicznym i maszyn cyfrowych, obrabiar-

## Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych

Dokończenie ze str. 1

Porozumienia te stanowią nasz wspólny doniosły sukces w kształtowaniu zgodnego współzwiązania obu naszych państw i narodów oraz istotny wkład do procesu odprężenia i rozwoju pokojowej współpracy w Europie — zgodnie z duchem aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Ambasador Polski podkreślił osobisty wkład wniesiony przez kanclerza federalnego i ministra spraw zagranicznych w doświadczenie do skutku tych porozumień.

Wejście w życie tych porozumień — powiedział — usuwa podstawowe przeszkody wynikające z obciążenia przeszłości i otwiera drogę do pełnej normalizacji stosunków między naszymi krajami i narodami. Ambasador dodał, że strona polska jest zdecydowana wypełnić zawarte porozumienia konsekwentnie i w dobrej wierze i jest przekonana, że Republika Federalna Niemiec również kierować się będzie tym samym dążeniem. (PAP)

## Interes przede wszystkim

### Skandal w NATO

Ostry konflikt wokół transakcji z bronią wybuchł między dwoma krajami należącymi do NATO — Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Londyńska gazeta „Sunday Telegraph” określiła tę sprawę jako „jeden z największych skandali z ostatnich lat w stosunkach między dwoma krajami”.

Wszystko zaczęło się we wrześniu 1975 r. kiedy to rząd brytyjski postanowił zakupić w USA rakietę typu „Harpoon” dla atomowych okrętów podwodnych. W związku z tym zamówieniem, którego wartość wynosiła 100 milionów funtów szterlingów, przeważało nad skonstruowaniem własnej rakiety przy współudziale Francji, mimo iż wydano już na ten cel 25 milionów funtów. W zamian za to, Wielka Brytania otrzymała zapewnienie, że Stany Zjednoczone zakupią brytyjski sprzęt nawigacyjny dla swych najnowszych myśliwców „F-15”. Jednakże Pentagon działając pod naciskiem amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego rezygnuje z angielskich urządzeń. Postępowanie USA wywołało głębokie oburzenie na Wyspach Brytyjskich w tym również w parlamentarnych kołach konserwatystów, opowiadających się za umacnianiem więzi militarnych z USA. Rząd brytyjski — pisze „Sunday Telegraph” — grozi anulowaniem kontraktów w sprawie zakupu rakiet amerykańskich.

W Londynie stwierdza się z ubolewaniem, że w walce o rynki zbytu, koła amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego, którego eksport osiągnął w 1975 r. sumę 12 miliardów dolarów, wyraźnie ignorują interesy nawet swych sprzymierzeńców z NATO. (PAP)

## Lekarka sprzedawała nie swoje dziecko

Pewna lekarka z kliniki położniczej w Nocera we Włoszech, sprzedawała pewnemu mężczyźnie za równowartość 600 funtów szterlingów nowo narodzone dziecko jednej z pacjentek, niezamężnej młodej kobiety. Powiedziała, że przedtem, że dziecko urodziło się martwe. Władze wydały nakaz aresztowania lekarki i jej pośredniczki. Aresztowany został również „kupiec”. (PAP)

kowym, maszyn drogowo-budowlanych i dźwigowo-transportowych.

Przykładem nowoczesnego podejścia do zagadnień współpracy gospodarczej między naszymi krajami, może być rozszerzenie wymiany w tak ważnej obecnie dziedzinie jaką stanowią surowce i materiały do produkcji. O ile w ubiegłym pięcioletnim polsko-bułgarski handel wyrobami hutniczymi wyniósł około 60 000 ton rocznie, to w bieżącym zwiększył się do około 100 000—120 000 ton. Zwiększył się ma także wyraźnie zakres wzajemnych usług w dziedzinie przerobu i wymiany metali nieżelaznych.

Wreszcie należy się spodziewać, że bieżące 5-lecie przyniesie dalsze, korzystne zmiany we wzajemnym handlu tymi towarami, które interesują bezpośrednio konsumentów obu naszych krajów. W czasie bowiem ubiegłorocznego rozmów dotyczących koordynacji planów ustalono, że odpowiednie przedsięwzięcia w dziedzinie przemysłu lekkiego, spożywczego oraz gospodarki rolnej powinny zapewnić znaczne zwiększenie obrotów towarami przeznaczonymi bezpośrednio na zaopatrzenie rynku wewnętrznego naszych krajów.

PAP

## Wyniki wyborów do WRN w Poznaniu

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu ogłosiła obwie szczenie w którym czytamy: Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu stwierdza, że w wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, przeprowadzonych w dniu 21 marca 1976 roku, w każdym z 33 okręgów wyborczych wzięło udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. Liczba osób uprawnionych do głosowania wyniosła 849 433. W wyborach wzięło udział 830 463 osób. Głosów ważnych oddano 829 611. Liczba głosów nieważnych wynosi 852.

Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 823 191 głosów.

☆

Przypominamy, że w skład nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wchodzi 190 radnych. (—)

## Kwitnie przestępczy business

## Plaga uprowadzeń we Włoszech

Inflacja szaleje, lir traci na wartości z dnia na dzień, zamykane są fabryki, robotnicy pozostają bez pracy, gospodarka domaga się subwencji. Wzrost cen i kosztów utrzymania, recesja, strajki i kryzysy rządowe — oto ponury obraz sytuacji we Włoszech, pisze zachodniemiecki dziennik „Die Welt”.

Mimo to jedna branża rejestruje duży wzrost zysków, wolnych od podatków. Pracuje bez konkurencji i większego ryzyka, i nie jest zobowiązana przedstawiać swego bilansu do wglądu żadnej władzy nadzorczej. Liczba akcjonariuszy nie jest znana, a zyski tego businessu zbliżają się do granicy 120 milionów dolarów rocznie. Mowa o szerzacej się, jak zaraza, plagie uprowadzeń we Włoszech.

Obawa przed porwaniem jest wśród zamożnych osób powszechna. Przemysłowcy i gwiazdy filmowe szukają schronienia dla siebie i swych dzieci za granicą. Nawet ludzie należący do warstw średnich boją się posyłać dzieci do sklepu, gdyż mogą paść ofiarą porwawcy, którzy za uprowadzenie dziecka żądają wysokiego okupu. Ta świetnie prosperująca bran-

Władza w rękach trzech generałów

## Wojskowy zamach stanu w Argentynie

Dokończenie ze str. 1

który odleciał do jednego z miast na południu kraju. Był to dziesiąty zamach stanu w Argentynie od 1930 roku. Maria Estela Peron, licząca obecnie 45 lat, objęła stanowisko prezydenta 1 lipca 1974 r., po śmierci męża Juana Perona. Obserwatorzy są zgodni w ocenie, iż obecny zamach stanu jest wynikiem przede wszystkim narastającego chaosu w kraju, głębokiego regresu gospodarczego i nasilania się aktów terrorystycznych.

W kolejnym komunikacie sprawującej obecnie władzę rady wojskowej Argentyny poinformowano, że Maria Estela Peron znajduje się pod strażą wojskową w środkowej części kraju. Zaznaczono, że zagrożantowano jej osobiste bezpieczeństwo. Zakomunikowano ponadto, że wraz z nią aresztowano też jej osobistego sekretarza Julio Gonzalesa.

## Stolica USA nadal bez reprezentacji w Kongresie

Mieszkańcom Waszyngtonu nie powiodła się kolejna próba uzyskania pełnoprawnego przedstawicielstwa w Kongresie. W czasie głosowania we wtorek w Izbie Reprezentantów rezolucja o przyznaniu dystryktowi Kolumbia, gdzie znajduje się stolica USA, równych praw z innymi stanami amerykańskimi, nie uzyskała wymaganych przez konstytucję dwóch trzecich głosów. W chwili obecnej 750-tysięczna ludność tego dystryktu ma w Izbie Reprezentantów tylko jednego delegata dysponującego jedynie głosem doradczym i pozbawionego prawa głosowania. W praktyce wszystkie problemy stolicy USA przekazywane są powołanym w obu izbach Kongresu komisjom ds. dystryktu Kolumbia. Sytuacja ta wywołała wiele protestów mieszkańców, uważających się za dyskryminowanych, zaś miejscowa prasa na zryw Waszyngton „kolonią Stanów Zjednoczonych”.

PAP

## Trzęsienie ziemi na Pacyfiku

Sejsmografy amerykańskiego Instytutu Geologicznego w Golden zarejestrowały wczoraj rano silne trzęsienie ziemi w południowo-zachodniej części Pacyfiku. Miało ono natężenie 6,7 stopni w skali Richtera. (PAP)

Według nieoficjalnych doniesień agencji prasowych, argentyńskie władze wojskowe dokonały licznych aresztowań osób związanych z poprzednim rządem. Rada Wojskowa wydała polecenie wstrzymania komunikacji powietrznej oraz żeglugi rzecznej i morskiej na terytorium Argentyny i wodach przybrzeżnych.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych władze w Argentynie sprawuje triumwirat dowódców trzech rodzajów broni: gen. Rafael Videla, admirał Emilio Massera i gen. Orlando Agosti.

Inny komunikat radiowy dowódców trzech rodzajów broni zapowiada podjęcie stanowczych kroków wobec przeciwników obecnej władzy. Zmierzono wykonać strzelania do wszystkich osób, które spróbują zakłócić funkcjonowanie tej władzy oraz przetransportu, łączności i zakładów przemysłowych. Kara śmierci będzie wymierzana tym, którzy snują dokonać zamachu na życie funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa, policji i żołnierzy.

W całej Argentynie obowiązuje zarządzenie stanu wyjątkowego. Wprowadzono zakaz gromadzenia się na ulicach, zawieszono naukę w szkołach średnich i na wyższych uczelniach, zamknięto banki.

Wczoraj po południu odbyła się w Buenos Aires uroczystość zaprzysiężenia naczelników dowódców trzech rodzajów broni, którzy obalili prezydenturę Marii Esteli Peron, jako członków Krajowej Rady Wojskowej, władzy zwierzchniej w Argentynie. Jednocześnie zakomunikowano, że parlament zostaje rozwiązany a działalność wszystkich partii politycznych i związków zawodowych jest zawieszona.

Rada wojskowa zakomunikowała, że uznaje mandat prezydenta Marii Esteli Peron za wygasły. Anulowano też mandaty przedstawicieli administracji na prowincji. Rozwiązano parlamenty prowincjonalne i zgromadzenia samorządowe. Zdymisjonowano wszystkich członków sądu najwyższego.

PAP

## Udana akcja ratownicza

Pomyślnie zakończono operację ścigania zmieliny w pobliżu Dziwnowa (woj. szczecińskie) kutra rybackiego „Dzi-8” oraz jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Mistral”.

Kuter „Dzi-8” należący do spółdzielni „Belona” w Dziwnowie przy silnej sztormowej fali wrócił z morza holowany przez inną podobną jednostkę. W pewnym momencie pękł hol i „Dzi-8” osiadł na mieliznie. Nie powiodła się akcja ratownicza podjęta przez inny kuter rybacki. Na miejsce wypadku przybyła jednostka Polskiego Ratownictwa Okrętowego z Dziwnowa „Mistral”, która także dostała się na mieliznę. Dopiero przy pomocy dwóch innych jednostek PRO „Rosomaka” ze Swinoujścia i „Passata” z Darłowa, po kilkunastogodzinnej akcji ścignięto z mielizny kuter i jednostkę ratowniczą. Załogi obu jednostek czują się dobrze. Kuter „Dzi-8” uległ nieznacznym uszkodzeniom.

Akcje ratownicze prowadzone w trudnych warunkach, przy wysokiej fali i silnym wietrze. (PAP)

## Sezonowa obniżka cen jaj

W związku z sezonową obniżką cen skupu jaj, z dniem 24 marca br. (środa) obniża się ceny detaliczne jaj dużych do 2,70 zł, jaj średnich do 2,40 zł, jaj małych do 2,10 zł za sztukę.

## „Mały Lotek”

I LOSOWANIE

7, 15, 16, 24, 27

Końcówka banderoli 029035

II LOSOWANIE

4, 13, 29, 31, 33

Końcówka banderoli 779493

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Fiejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). H-16. Indeks nr 23528.

Czy zastanawialiście się kiedyś nad obfitością wojskowej terminologii w naszym obiegowym języku? Skąd właściwie tyle mamy w potocznej mowie przeróżnych batalii i walk o coś, ofensyw, zagrożonych odcinków, głównych uderzeń, mobilizowania, frontów robót i oficerów produkcji?

Nie jestem pewien, czy rzecz da się skwitować twierdzeniem, że to wyłącznie następstwo upowszechnienia specyficznego żargonu biurowego. A może rodowód tego zjawiska sięga dalej w przeszłość? Czas pokoju nastąpił na ziemi naszej nie tak dawno. Dopiero drugie dorasta pokolenie nie znające grzmotu artyleryjskich salw. Przedtem, przez bardzo długi okres, walka, opór, ofiara krwi były treścią życia Polaków. Można sądzić, że w jakiejś mierze sprzyjało to utrwaleniu w odczynie mówiących określeń czy metafor czerpanych z nazewnictwa wojskowego.

Przed trzydziestoma z górą laty, gdy nakazem patriotyzmu przestawały być zbrojne czyny, gdy — używając poetyckiej przenośni — miecze wypadło przekuć na plugi, nowa pokojowa rzeczywistość wymagała od naszego narodu heroicznego trudu odbudowy. Tamte lata bezprzykładnego bohaterstwa pracy stały się — teraz widać to wyraźnie — czymś na kształt historycznego pomostu pomiędzy epoką nie kończących się patriotycznych zrywów i walk o wyzwolenie a epoką pokojowego rozkwitu Polski w ostatnim ćwierćwieczu.

Pisał wówczas o potrzebie odłożenia karabinów i zastąpienia ich roboczym sprzętem niezapomniany liryk, Konstanty Ildefons Gałczyński w „Noworocznym salucie”:

„Nie będę strzelać. Jak na złość. Na przekór całemu światu. Jest tylko praca. Było dość frazesów i wiewatów”.

Zawsze polski patriotyzm pozostawał związany z oddaniem Ojczyźnie. To oddanie Ojczyźnie, pojmowane w latach rozbiorów i niewoli jednoznacznie: jako niestająca, wytrwała, nie gasnąca nawet w najtrudniejszych okresach walka o narodowy byt, niepodległość i wyzwolenie społeczne. Walka ta była probierzem patriotyzmu milionów Polaków. Taka też treść patriotyzmu stała się drogą i bliską całym pokoleniom.

Ale tradycyjnie głęboki patriotyzm polski nie wygasa z chwilą gdy wygasają ostatnie ognie wywoleńskich i klasowych bitew. Prawdą natomiast jest, że nowe warunki, stwarzane wieloletnim pokojem, rewolucja społeczna, latami odbudowy kraju i przeorywania go głębokimi zmianami ustrojowymi — wyznaczały nowe ramy służby Ojczyźnie; już nie walka, lecz w coraz większej mierze praca.

Kilka tygodni temu w naszej Konstytucji wpisano — mocą decyzji Sejmu — pomiędzy innymi następujące stwierdzenie: „Zasadniczym celem społeczno-gospodarczej polityki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest systematyczne polepszanie warunków bytowych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa, stały rozwój sił wytwórczych kraju, umacnianie siły, obronności i niezależności Ojczyzny”.

Jest to formuła wielkiej doświadczenia, wychodząca naprzeciw dążeniom niezliczonej rzeszy polskich patriotów — tych, którzy dawno legli w walce o postęp i samostanowienie narodowe i tych, którym dane jest współcześnie budować nasz wspólny dom, socjalistyczną Polskę. Dlatego inny fragment uzupełnionej Konstytucji, mówiący iż „obywatele PRL powinni rzetelnie wypełniać swoje obowiązki wobec Ojczyzny i przyczyniać się do

jej rozwoju” — należy uważać za wziewie przypomnienie oczywistego nakazu. Nakazu, uświadamiającego zasadnicze przesunięcie się punktu ciężkości w sferze polskiego patriotyzmu: z orężnej walki na rzetelną pracę.

Jeżeli bowiem od sumiennej, pełnej inwencji, efektywnej roboty zależy materialna podstawa naszego życia społecznego; jeżeli pomyślność kraju i jego stały rozwój zależą od wyników wspólnej pracy siedmiu milionów czynnych zawodowo Polaków — to jasne się staje, iż nie jest patriotą ten, kto jedynie zarobkuje, by egzystować, kto nie stara się aktywnie przyczynić do pomnażania rezultatów zbiorowego wysiłku.

Różnie można pojmować swoje obowiązki. Można je uważać za zło konieczne i wypełniać byle jak — i można je uważać za współuczestnictwo w ogólnym dążeniu do rozkwitu kraju, a tym samym do polepszania bytu milionów polskich rodzin. Można pracę uważać jedynie za źródło uzyskiwania dochodów niezbędnych na utrzymanie i można w niej szukać zadowolenia oraz tego, co zyskuje miano samorealizacji. A, jako że niedbała robota, lekceważące traktowanie obowiązków nie są zbieżne ze społecznym interesem — przestało to być w naszych cza-

sach sprawą prywatną tego lub owego miernego pracownika.

Czy w grę wchodzi tu tylko etyka zawodowa? Czyjaś profesjonalna godność? Rzecz ma większy format. Chodzi o pracowniczą moralność, ale też o obywatelskie wyrobienie, a zarazem patriotyczną świadomość. Świadomość, że patriotyzmu współczesnej doby nie mierzy się także liczbą wyświadczonych słów, lecz konkretnymi rezultatami pracy i wymiernymi rezultatami społecznego działania.

„Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebna socjalistycznej Ojczyźnie bohaterstwa i oddania w pracy. I taką pracę — ofiarną, dobrze zorganizowaną, efektywną i solidną musimy uczynić najwyższym nakazem patriotyzmu”.

To są słowa Edwarda Gierka, zwracające uwagę na istotę współczesnej rozumianej służby krajowi. Albowiem służba Ojczyźnie na pewno niejedno ma imię, jako że każdy ją pełni na swoim stanowisku, lecz wspólna dla tej służby pozostaje solidna, przemyślana, wykonywana chętnie z oddaniem, a jak trzeba to i z poświęceniem — nasza codzienna praca.

Komu służba? Polsce, to znaczy sobie.

WIESŁAW PORZYCKI

## Wręczenie nominacji



W siedzibie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie, minister tego resortu prof. dr Marian Śliwiński wręczył nominację na dyrektora Centrum Zdrowia Dziecka prof. dr Marii Goncerzewicz, która dotychczas sprawowała funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Pediatry Akademii Medycznej w Poznaniu.

Na zdjęciu: w czasie rozmowy po wręczeniu nominacji. Fot. — CAF

W gronie zasłużonych obywateli naszego kraju jest wybitny Wielkopolek — Karol Libelt, patriota, działacz polityczny i społeczny, naukowiec, publicysta i filozof. Zainteresowanie tą historyczną postacią, której najbardziej ożywną działalnością przypada na połowę XIX stulecia, jest widoczne w wielu środowiskach, a szczególnie interesuje się nią młodzież poznańska. Imieniem Libelta nazwano również nasze szkoły, jak i ulice w wielu miastach, a jednak mimo jego ogromnego dorobku naukowego i publicznicznego nie było dotychczas poświęconej ani jemu, ani jego historycznej roli, naukowej biografii odpowiadającej znaczeniu tego wybitnego myśliciela i działacza.

Obchodzona w końcu ubiegłego roku setna rocznica śmierci Libelta oraz zorganizowana z tej okazji w Poznaniu sesja naukowa i wystawa mu poświęcona, dały asumpt do napisania naukowej monografii, obejmującej całe życie i działalność tego naukowca, członka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Inicjatywa jej napisania zrodziła się w środowisku poznańskich historyków jeszcze przed ubiegłoroczną sesją „libeltowską”. Zdecydowano, że pod redakcją prof. dr. Zdzisława Grota zostanie opublikowana zbiorowa praca o Karolu Libelcie.

Wydana obecnie przez poznański oddział Państwowego Wydawnictwa Naukowego i przygotowana przez zespół naukowców z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu monografia składa

## KSIAŻKA

## Poznańscy naukowcy o Karolu Libelcie

się z czterech części. Część biograficzną, ujętą chronologicznie opracowali historycy: Zdzisław Grot, Franciszek Paprocki i Jan Stoiński. W części drugiej poglądy filozoficzne Libelta omawia Roman Kozłowski, zaś poglądy społeczne — Seweryn Dziamski, a przedstawił w myśli pedagogicznej przygotował: Jan Hellwig i Stanisław Michalski. Część trzecią stanowi syntetyczny szkic pióra wybitnego znawcy życia i poglądów Libelta — An drzeja Wojtkowskiego, publikującego w monografii refleksje nad życiem i twórczością tego poznańskiego naukowca i działacza. Na część czwartą składa się obszerna bibliografia jego twórczości, opracowana przez Marię Michałowską. Tak zaprezentowana praca ukazuje w naukowy sposób zarówno życie, jak i zasługi wybitnego myśliciela i wielkiego patriotę.

Główną bazą materiałową monografii jest twórczość Libelta. Pisał on bowiem dużo i zostawił niezwykle bogaty dorobek pisarski, nie w pełni dotychczas opublikowany. Wartościowy materiał ilustracyjny, pomieszczony w publikacji PWN, został częściowo odtworzony z mikrofilmów. Dodajmy, że pracownicy poznańskiego oddziału PWN znacznie

Mistrz na budowie to stanowisko dość niewdzięczne. Do jego podstawowych obowiązków należy przecież sprawowanie nadzoru nad pracą kilku brygad. Od niego też uzależniony jest postęp robót na danej budowie. Jak pokieruje on pracą ludzi, taki będzie jej końcowy wynik.

Od mistrza wymaga się więc nie tylko niemal wszechstronnej znajomości zawodu, lecz także umiejętności współżycia z ludźmi. Ważny to

Z mojego wieloletniego doświadczenia, a w jednym przedsiębiorstwie pracuję 22 lata, wynika, że na każdym stanowisku pracy można poprowadzić styl pracy. Rezerwy wciąż istnieją, jak choćby w dyscyplinie pracy. W nadzorowanych przeze mnie brygadach każda godzina na budowie wykorzystywana jest na leżycie. Po prostu dlatego, że nie ma obiboków. Ludzie u nas zatrudnieni, to rzetelni pracownicy, którzy potrafią cenić wartość czasu.

W naszym przedsiębiorstwie poświęca się teraz wiele uwagi zagospodarowaniu istniejących rezerw. Pozwoli to na zwiększenie tempa robót, a także poprawienie ich jakości. Dla osiągnięcia tego celu nie wystarczy jednak wykorzystanie rezerw tkwiących w poszczególnych brygadach czy w ogóle w przedsiębiorstwie. Takie samo działanie powinno obowiązywać naszych dostawców, na przykład materiałów budowlanych. Na niewiele zda się nasz wysiłek, jeśli w oznaczonym terminie nie nadejdą zamówione materiały, albo ich jakość będzie zła. W takim przypadku niezależnie od naszej mobilizacji, dobrej woli i starań, aby pracować wydajniej, nie uchronimy się przed zakłóceniami w rytmie codziennej pracy.

Mówił: **MARIAN JANUCHOWSKI**, mistrz budowlany w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 3.

Zanotowała: (an)

## Którędy ucieka czas?

Badania przeprowadzone przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w 344 przedsiębiorstwach na temat organizacji obsługi pracowników upoważniają do jednoznacznego stwierdzenia: wadliwa, nieprzemysłowa.

W większości zakładów pracy sposób załatwiania tych spraw stanowi znaczną lukę, przez którą przecieka czas pracy. Około 60 proc. przedsiębiorstw przyznało, że tryb załatwiania potrzeb pracowników leżał — zastępujemy tu czas przeszły, biorąc poprawkę na kilkumiesięczny okres, jaki minął od przeprowadzenia badań — poza zasięgiem ich zainteresowań, a 50 proc. zakładów podało, że sprawami tymi zajmuje się tylko od przypadku do przypadku.

Wszystkie badane zakłady prowadzą własne kioski i bufety, z reguły znacznie oddalone od miejsc pracy, podobnie zresztą jak pokoje śniadaniowe. Toteż nie tylko zakupy (w większości bufetów można zaopatrzyć dom), ale i zaspokajanie zwykłego pragnienia trwa bardzo długo. Obliczono, że w jednej z dużych fabryk o 5-tysięcznej załodze przerwa śniadaniowa przedłuża się prze-

ciennie o 8 minut, na jednego zatrudnionego. W ten sposób około 700 roboczogodzin dziennie przecieka przez palce jedynie z racji przerwy śniadaniowej. Proponuje się, żeby powszechnie wprowadzić obowiązek sprzedaży porcjowanych śniadań i napoi, co stosuje się w zaledwie 3,5 proc. przedsiębiorstw. Wniosek ten jest jednym z wielu, jakie nasunęły się w wyniku wieloletniej współpracy Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych z wybranymi zakładami.

Do innych rozwiązań, stosowanych dotąd przez niewielkie zakłady (około 10 proc. przedsiębiorstw), a pozwalających na znaczne oszczędności czasu roboczego, należy przystosowanie godzin, przyjęć w zakładowych przychodniach lekarskich do toku zmian roboczych. Dzięki temu wizyta u lekarza nie odrywa pracownika od warsztatu. Dodajmy, że na razie odrywa na długo, skoro czas oczekiwania w przychodniach przychodzić prze-kracza często godzinę. Warto odnotować, że są i takie niewielkie przedsiębiorstwa, w których służba zdrowia weszła do hał produkcyjnych, co świadczy już o wręcz wzorowej organizacji opieki zdrowotnej.

Weźmy inne rezerwy czasowe. Stosunkowo proste w wykonywaniu wprowadzenie wypłat wynagrodzeń przy stanowiskach roboczych też wciąż należy do rzadkości, obejmując tylko 5,4 proc. zakładów pracy. Wynagrodzenia zasadnicze — jak mówią badani — w 80 proc. wypłaca się w odległych często od miejsc pracy biurach.

Jeszcze więcej zastrzeżeń budzi sposób zaopatrywania pracowników w odzież roboczą i ochronną. Nie dość, że w 85 proc. zakładów odebranie odzieży wymaga oderwania od pracy, to aż w połowie przedsiębiorstw dodatkowych uprzednich zachodów trzeba na to, aby otrzymać upoważniający do tego papierek (w 65 proc. fabryk ludzie muszą go sami

odbierać w administracji). Uproszczenie tej żmudnej procedury jest koniecznością, stosunkowo prostą do wprowadzenia, tym bardziej, że nie stoi na przeszkodzie, aby komórki odpowiedzialne za odzież roboczą pracowały w systemie ruchomego czasu pracy, dostosowanego do roboczych zmian.

W świetle badań okazuje się, że długie wędrówki pracowników — po zaświadczenie, pieczątkę, bilety, skierowanie na wezasy i wiele innych niezbędnych spraw — są smutną rzeczywistością, obserwowaną aż w 80 proc. zakładów. W pewnym kombinacie, którego jeden wydział zatrudnia 400 ludzi na jedną zmianę roboczą, okazało się, że aż 30 ludzi opuszczało, w trakcie tej zmiany pracę, aby załatwić różne sprawy w biurze oddalonym o pół kilometra. Prosty więc rachunek mówi, że dziennie kombinat traci na tych wędrówkach 15 roboczogodzin.

W jednym ze zjednoczeń wyliczono, że likwidacja zaledwie 50 proc. strat wynikających ze złej obsługi wewnętrznej pracowników, pozwoliłaby zmniejszyć zatrudnienie o 610 robotników w grupie produkcyjnej.

W konkluzji naukowcy z Instytutu wysuwają szereg propozycji. Między innymi — aby wprowadzić w zakładach wewnętrzną pocztę z siecią skrzynek, gdzie pracownicy wrzucaliby odpowiednie druczki z zamówieniami. Generalnie proponuje się także, aby załatwianie najważniejszych spraw społecznych regulowały wewnętrzne regulaminy przedsiębiorstw, określające obowiązki pracowników i pracodawcy.

Zasadnicze usprawnienie zakładowych usług jest tym ważniejsze, że prowadzi ono na równi do oszczędności czasu produkcyjnego, jak i czasu wolnego. Ten ostatni, przeznaczony na odpoczynek, dokształcanie, rozrywkę — jest również czasem społecznie cennym.

BOŻENA PAPIERNIK

## NOTATNIK KULTURALNY

### WYSTAWY W BIBLIOTECE UNIWEKSYTECKIEJ

Biblioteka Główna UAM w Poznaniu organizuje w swoim hallu bardzo wartościowe wystawy. Pokazano między innymi unikalne dokumenty, listy, zdjęcia i archiwalne wydawnictwa, dotyczące dzieł Polaków na Węgrzech w latach 1939—1945. Ostatnio w bibliotece zorganizowano ekspozycję wydawnictw poświęconych tematyce gór (zaprezentowano m. in. twórczość Mieczysława Karłowicza i Wawrzyńca Żuławskiego).

### CZESŁAW MICHNIK STYPENDYSTA LESZNA

Leszczyńskie dba o pieczętowanie o sprawę kultury. Działają już energicznie w tym województwie konserwator wojewódzki Wawrzyniec Kopczyński oraz wojewódzki plastyk, artysta-malarz Jerzy Nowakowski. Ostatnio Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne oraz Urząd Wojewódzki ufundowały stypendia

### FESTIWAL MAŁYCH FORM TEATRALNYCH

W połowie kwietnia odbędzie się w Szczecinie Festiwal Małych Form Teatralnych. Będzie to przegląd kameralnych utworów dramatycznych. W festiwalu wezmą udział tylko aktorzy zawodowi. Jury składające się z wybitnych polskich aktorów do udziału w przeglądzie szczecińskim zakwalifikowało m. in. dwa spektakle przygotowane przez artystów Teatru Nowego w Poznaniu: „Opowiadanie o ZOO” Edwarda Albee’go w wykonaniu Lecha Łotockiego i Jana Różańskiego oraz sztukę pisarza południowofrakuskiego Athol Fugarda „Dzień do brzo i do widzenia” w wykonaniu Hanny Lohmarzkiej i Wiesława Komasy. (bran)

# Amerykańska firma zakupiła system komputerowy „Odra 1305“

W Warszawie podpisano ostatnio porozumienie o współpracy między Zjednoczeniem Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej „Mera“, a amerykańską firmą „Transamerica Computer Company“. Firma ta jest przedsiębiorstwem usługowym, wchodzącym w skład wielobranżowego koncernu „Transamerica Corporation“, jednego z największych w USA, który na terenie całych Stanów Zjednoczonych świadczy usługi m. in. w dziedzinie finansów, ubezpieczeń, handlu nieruchomościami i organizacji interesów innych przedsiębiorstw.

Jedną z ważnych dziedzin działania „Transamerica Computer Company“ jest handel systemami komputerowymi. TCC zdobyła sobie pozycję jednego z głównych dzierżawców komputerów i współpracujących z nimi urządzeń peryferyjnych na terenie Stanów Zjednoczonych. Umowa o współpracy między polskim przemysłem komputerowym, a TCC przewiduje wymianę towarową oraz wspólne kompletowanie systemów komputerowych i sprze-

dawanie ich na rynki trzecie. W skład takich systemów będą wchodziły polskie komputery oraz urządzenia peryferyjne, którymi dysponuje firma amerykańska.

TCC zakupiła w Polsce system „Odra 1305“ w celu przeprowadzenia prac badawczych z zastosowaniem własnych systemów dyskowych i innych urządzeń peryferyjnych. Komputer ten będzie w maju br. zainstalowany pod Londynem. My z kolei zakupiliśmy w TCC dwa systemy dyskowe, które zainstalowane w komputerach „Odra“ zwiększają znacznie zakresy ich zastosowań. Pracują już one w instytucjach energetyki oraz na Politechnice Poznańskiej.

Efektem współpracy między „Merą“ i TCC — obok korzyści handlowych wynikających

ze sprzedaży „Odry“ — jest uzyskanie dostępu do najbardziej nowoczesnej techniki komputerowej, jaką dysponują Amerykanie. Umowa przewiduje także wspólne prace w dziedzinie sprzętu komputerowego i oprogramowania.

PAP

## Mewy zaatakowały hotel „Cracovia“

Ciekawe zjawisko zaobserwowano w Krakowie, które mogą wyjaśnić jedynie naukowcy-ornitologowie. We wtorek w południe stado mew, które od lat mają stałą siedzibę u ujścia Wilgi do Wisły w Krakowie, zaatakowało hotel „Orbis — Cracovia“. Zgłodniałe ptaki przychodziły do rąk mieszkańców hotelu, robiąc przy tym wiele hałasu.

Kucharz reprezentacyjnego hotelu szybko zareagował na atak mew... częstując je specjalnie przyrządzonym ptasiem jadłem. Zjawisko to z zainteresowaniem obserwowali liczni turyści oraz mieszkańcy Krakowa. (PAP)

## Powstanie 30 specjalistycznych barów

### Ofensywa rybnej gastronomii

Zjednoczenie Gospodarki Rybnej zawarło porozumienie z firmą NRD-owska „Ascobloc“ na dostawę kompletów urządzeń dla 30 nowych barów rybnych, które mają być otwarte w latach 1976—1980 w wielu naszych miastach.

Planuje się że pierwsze trzy tego rodzaju placówki powstaną w br. w Szczecinie, Wrocławiu i Krakowie; jedenaście barów i sklepów rybnych, m. in. w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Łodzi i Rzeszowie rozpoczyna działalność w 1977 roku.

Bary rybne zostały zaprojektowane jako placówki samoobsługowe. W sklepach

obok części gastronomicznej znajdują się stoiska sprzedaży ryb i wyrobów rybnych.

Nowe placówki otrzymają więcej atrakcyjnych wyrobów. Służą temu m. in. szybka rozbudowa bazy przetwórczej rybnoświata. W zakładach rybnych w Gdyni uruchomiono nową linię wytwórczą konserw sprotowych i śledziowych, w świnoujskim Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Ulug Rybackich „Odra“ rozpoczęła pracę wytwórnia kiełbas i hamburgerów rybnych. Przedsiębiorstwo „Koga“ na Helu czyni przygotowania do uruchomienia produkcji delikatnych konserw rybnych typu „anchois“ ze sprotów bałtyckich, a kołobrzeska „Barka“ uruchomiła nową linię do wytwarzania marynat. Ponadto Centrala Rybna w Poznaniu rozpoczęła w ostatnim czasie produkcję sałatek rybnych. Zainstalowanie nowej linii wytwórczej umożliwi produkcję 350 ton sałatek rocznie.

W Szczecinie uruchomione będzie wkrótce Centralne Laboratorium Gastronomii Rybnej, przygotowujące receptury wzorcowe posiłków. (PAP)

Minister M. Fraga Iribarne:

## KP Hiszpanii nie będzie mogła nadal działać legalnie

W Madrycie odbyła się konferencja prasowa hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych, Manuela Fraga Iribarne, któremu towarzyszyli dwaj inni członkowie rządu. Minister przedstawił po raz pierwszy oficjalnie pełny tekst projektu ustawy o uchyleniu zakazu działalności niektórych partii politycznych. Projekt tej ustawy jest obecnie dyskutowany w parlamencie. Wcześniej był on krytykowany przez przedstawicieli opozycji, gdyż nadal utrzymywał zakaz działalności Komunistycznej Partii Hiszpanii i kilku innych organizacji.

Minister Fraga Iribarne potwierdził, iż KP Hiszpanii nadal nie będzie mogła działać legalnie w ramach obowiązującego systemu politycznego. Minister krytycznie ustosunkował się do przedstawionej niedawno propozycji KP Hiszpanii, która postulowała doprowadzenie do „wynebowanego przelomu“ w kraju poprzez zjednoczenie lewicy i wszystkich sił demokratycznych, powołanie rządu tymczasowego, cieszącego się poparciem postępowo nastawionych wojskowych oraz duchownych poszanowanie prawa do strajków, zgromadzeń i pokojowych manifestacji bez dyskriminowania żadnej partii, poprzez poszanowanie swobody informacji oraz ogłoszenie amnestii. (PAP)

RFN

## Coraz więcej miast zakazuje osiedlać się gasterbeiterom

Od 1 kwietnia (br.) robotnicy cudzoziemscy nie będą mieli prawa osiedlać się w Kolonii. Takie postanowienie podjął na wniosek miasta minister pracy i spraw społecznych krajowego rządu Nadrenii Północnej — Westfalii. Kolonia jest czwartym miastem w Nadrenii — Westfalii, w którym ze względu na znaczny odsetek pracowników cudzoziemskich wprowadzono taki zakaz.

Tego rodzaju postanowienia zostały podjęte również i w innych krajach Republiki Federalnej, a zwłaszcza w Badenii-Wirtembergu, gdzie w niektórych miastach liczba cudzoziemców dochodzi na wet do 20 procent.

Obecnie w RFN zatrudnionych jest dwa miliony robotników cudzoziemskich. Jest to liczba mniejsza niż przed dwoma laty. Wprowadzono wówczas zakaz zatrudniania nowych „gasterbeiterów“, zaś ci, którym upłynął kontrakt na pracę, musieli powrócić do kraju.

Warto dodać, że obecnie w RFN rejestruje się ponad milion bezrobotnych. (PAP)

SPORT-SPORT

Od dziś na ringu w Kaliszu

## Pięściarze walczą o mistrzowskie tytuły

Dzisiaj na ringu w Kaliszu rozpoczynają się indywidualne mistrzostwa okręgu w boksie. Weźmie w nich udział 77 zawodników, w tym wszyscy najlepsi z wyjątkiem członków kadry narodowej: Stachowiak a z Olimpi i Przybylskiego i Kuskowskiego z Zagłębia.

Najliczniejszą ekipę wystawia zespół koniński, który zgłosił do imprezy 19 swoich reprezentantów. W dalszej kolejności na liście zgłoszeń znajdują się: Prośna — 18, Olimpia — 17, Sokół — 16, Polonia Leszno i Stella Gnieźno — 3 oraz Budowlani — 1.

Wyniki turnieju będą miały duży wpływ na ostateczne ustalenie reprezentacji okręgu na mistrzostwa Polski. Te ostatnie rozegrane zostaną w Poznaniu, a wiadomo że na własnym ringu zawsze łatwiej o odniesienie sukcesu. Z tego też względu zawodnicy startujący w Kaliszu dołożą wszelkich starań, by dobrą postawą zapewnić sobie miejsce w ekipie na mistrzostwa kraju.

Tytuły w poszczególnych wagach rozdzieli między sobą zapewne bokserzy naszych I-ligowców: Olimpi i Zagłębia oraz rewalacyjnie się spisującego ostatnio beniaminka II ligi Prośny. Szanse tych ostatnich są tym większe, że walczyli oni będą przed własną widownią.

Emocji i ładnych pojedynków w ringu nie zabraknie. Mamy nadzieję, że do poziomu

W Szamotułach

## Szkołka piłkarzy i siatkarek

Przodująca sekcja Sparty Szamotuły jest sekcją piłki nożnej, której wszystkie drużyny w mistrzowskich rozgrywkach znajdują się w czołówkach tabel. Tajemnicą jej sukcesów tkwi m. in. w pracy wychowawczo-szkoleniowej z młodzieżą. Młode talenty zdobywają sportowe ostrogi w drużynie trampkarzy i juniorów by potem z powodzeniem zasilać pierwszy zespół lub jego rezerwy. Ostatnio zarząd klubu w porozumieniu z szamotułskimi władzami oświatowymi utworzył szkołę piłkarską przy tamtejszej Szkole Podstawowej nr 3, która zapewni szerszy dopływ do sekcji uzdolnionych chłopców.

Dla odbudowania zaś pięknych tradycji sekcji piłki siatkowej, która swego czasu w kategorii juniorek należała do krajowej czołówki, zorganizowano szkołę siatkarek także przy Szkole Podstawowej nr 3. Być może dzięki niej właśnie, za 2-3 lata znów głośno będzie o siatkarkach z grodu Halszki. (bop)

## Mistrzowie piłskich szkół

W Pile rozegrano ping-pongowe mistrzostwa miasta szkół podstawowych. Najlepszą wśród dziewcząt okazała się reprezentantka Liceum Ogólnokształcącego U. Piorun. Licznie i mocno obsadzony turniej chłopców, stojący na dobrym poziomie wygrał także zawodnik LO M. Drogosz. Startowało 48 zawodników. (usz)

Lech — FF Kalmar 3:0 (1:0)

## Szwedzcy I-ligowcy rozczerwali

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim rozegranym we wtorek na stadionie Lecha w Poznaniu gospodarze pokonali szwedzki I-ligowiec zespół FF Kalmar 3:0 (1:0). Bramki dla poznańców zdobyli: w 34 min. Dwornik, w 62 — Wojciechowski i w 86 — Frąckowiak. Sędziował M. Kustoń z Poznania. Widzów ok. 2.000

Lech: Turek (46 min. Zakrzewski), Tomkowiak, Z. Nowak, Stepczak (od 46 min. Smorawski), Barczak, Rogalski, Dwornik, Kowal (od 46 min. Głozński), Białasik, Frąckowiak, Wojciechowski (od 65 min. Niedzwiedzki, od 87 min. Jarosław Nowak).

FF Kalmar: Stroem, Hult, Nilmer, Oehrn, Andreasson (od 72 min. Carlsson), Bossedt, Axelsson, Andersson, Weenerstrom, Lundberg, Erlandsson.

Beniaminek szwedzkiej I ligi z miejscowości Kalmar położonej o 450 km na północ od Ystad okazał się bardzo słabym przeciwnikiem. Kolejne wygrane 3:0, choć z pierwszego zespołu nieposiadającego się Lecha, w I połowie grało jedynie trzech zawodników, a mecz ukończył tylko jeden z nich (Barczak). Nie wiemy, czy trener poznańców A. Hradecki miał tak doskonałe rozpoznanie przeciwnika, czy też obawiał się ewentualnych dalszych kontuzji, w każdym razie decyzją o wypróbowaniu licznej grupy rezerw była słuszna.

Trzeba od razu powiedzieć, iż ci, którzy zastąpili „etatowych“ I-ligowców, spisywali się zupełnie nieźle. Wykazali sporo chęci do gry, walczyli niemal o każdą piłkę, starali się często strzelać. A wszystko to nie było łatwe, gdyż mecz odbywał się na grząskim, śliskim boisku.

Spółród 28 aktorów błotnego widowiska najlepsze wrażenie pozostawił po sobie duet bramkarzy Lecha. Zarówno Turek, jak i Zakrzewski — przynajmniej w dawny każdy — skutecznie interweniowali w tzw. beznadziejnych sytuacjach. Raz więc jeszcze potwierdził się opinia, że cały tercet bramkarzy Lecha reprezentuje wysoki poziom, a brak Karweckiego w danym meczu nie stwarza kłopotów trenerom, czego nie można powiedzieć o innych formacjach.

## Dobry występ M. Michalskiej

We włoskiej miejscowości Corro alle Scale rozegrano słom specjalny kobiet zaliczany do Pucharu Europy. Bardzo dobrze wysiła się reprezentantka Polski — Mariola Michalska, zajmując miejsce. Zwyciężyła Dagmara Kuzmanova (CSRS).

## Czwarte zwycięstwo reprezentacji koszykarek

Reprezentacja Polski w koszykówce kobiet, po trzech zwycięskich spotkaniach z narodową drużyną Holandii, rozpoczęła występy w Belgii. W Alost nasze koszykarki, po bardzo dobrej grze, wygrały z I-ligową drużyną belgijską Cocri Alost wzmocnioną najlepszymi zawodniczkami innych zespołów, 87:51 (45:25). Dla Polek punkty zdobyły: Stróżyna 16, Gumowska 14, Jędrzak 11, Biesiekierska 10, Fromm 9, Starowiejska 7, Strumiłło i Berniak po 6, Gorzelana 4, Kaluta i Bogdańska po 2.

## Losowanie olimpijskiego turnieju siatkówki

Obiadująca w Tunisie Rada Administracyjna Międzynarodowej Federacji Siatkówki (FIVB), dokonała we wtorek losowania gier w olimpijskim turnieju siatkówki, który rozegrany zostanie w Montrealu w dniach 18—30 lipca br. Tak więc wstępne informacje o kolejności spotkań naszych siatkarek, jakie nadesłali do Polskiego Związku Piłki Siatkowej organizatorzy igrzysk już w połowie lutego br., okazały się przedwczesne.

Zgodnie z wynikami losowania Polacy rozegrają pierwsze spotkanie 18 lipca z Koreą Płd., Następnie grać będą kolejno z zespołami Kanady (19 lipca), Kuby (21 lipca) i CSRS (23 lipca). Nie uległy zmianie terminy półfinałów — 29 lipca i finałów 30 lipca. (PAP)

USA — Japonia

## Porozumienie w sprawie afery „Lockheeda“

Amerykańskie Ministerstwo Sprawiedliwości podpisało we wtorek wieczorem porozumienie z władzami japońskimi dotyczące wymiany informacji zebranych przez organa śledcze obu krajów w trakcie badania afery japońskiej amerykańskiego koncernu lotniczego „Lockheed“.

Zastępca prokuratora generalnego (ministra sprawiedliwości) USA Richard Thornberg oświadczył, że w zamian za informacje pochodzące z Japonii drugiej stronie przekazane zostaną wszystkie dostępne dokumenty dotyczące nielegalnej działalności przedstawicieli „Lockheeda“ w wielu krajach świata. Zawarte porozumienie przewiduje m. in. wymianę dokumentów, korespondencji, dokumentacji handlowej, listów itp. dotyczących tej sprawy.

Thornberg dodał, że rząd USA będzie się starał zawrzeć podobne porozumienia z kilkoma innymi krajami, których nie określił bliżej. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Kochani Rodzice!

Dni już słoneczne. Wszystko dookoła zmienia kolor. Janek i Kasia już byli z Mamą i Tata, w „Domu Dziecka“. Mają słusze nowe piaszeczki i bluzeczki. Podobno w wielu sklepach ze znakami „o t e x“ prawdziwa wiosna — barwnie i wesoło. Będzie sprzedawczynie zapraszają nas z Wami — Mamą i Tata. Chodźmy razem. Będziemy wiosennie uśmiechnięci.

Wasze Dzieci

Kartka pocztowa

PRT-T. K. W. 4.000.000

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLŲ ODZIEŻĄ



PLAC WOLNOŚCI 3

POZNAŃ

1702-K1

## Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają  
**PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wyko-  
nanie prac malarskich wartości 300 tys.  
złoty w Fabryce PZP w Czerwonaku.

Termin wykonania — do końca III kw. 1976 r.

Rozliczenie robót nastąpi w oparciu o koszty-  
torysowy, sporządzony w oparciu o  
obowiązujące katalogi cen kosztorysowych.

Prace wykonywane będą w czynnym zakła-  
dzie.

Zapewniamy pokrycie materiałowe.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Główny  
Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu,  
ul. Piaskowa 4/5, tel. 592-42, wewn. 28.

W przetargu udział brać mogą przedsiębior-  
stwa państwowe, spółdzielnie i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP, w terminie  
15 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 12.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, wzgl.  
unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

1299-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu,  
ul. Klasztorna 17/18 — o g ł a s z a

**PRZETARG NIEOGRANICZONY — na**  
wykonanie następujących urządzeń:

1. Czujki termiczno-wstrząsowe — 80 sztuk
  2. Czujki ultradźwiękowe — 15 sztuk
  3. Prostowniki selenowe 12/24 V — 20 sztuk
- z dostawą sukcesywną w 1976 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-  
stwa państwowe, spółdzielnie oraz przedsiębior-  
stwa prywatne.

Oferty wraz z kalkulacją należy składać w  
zamkniętych kopertach, w terminie 15 dni od  
dnia ogłoszenia przetargu w prasie.

Komisijne otwarcie ofert zostanie dokonane  
następnego dnia po upływie terminu składania  
ofert w Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Po-  
znaniu, ul. Klasztorna 17/18.

Wszelkich informacji i uzgodnień dokonać  
należy w Oddziale Techniczno-Instalacyjnym,  
ul. Taczanowskiego, barak 1, Poznań, telefon  
67-54-14.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta,  
jak również unieważnienia przetargu bez poda-  
nia przyczyny. 1628-K1



**GRAJĄC W „KOZIOŁKI”**  
masz zawsze trzykrotną szansę wygrania.  
Co tydzień losowanie.  
Nie zapomnij wypełnić kuponów!  
„KOZIOŁKI” TO GRA POZNANIA  
I WIELKOPOLSKII!

1675-K1

## Praca

Pani do dziewczynki, po-  
trzebna, dochodząca lub  
we własnym mieszkaniu.  
Dziwiska 23, przy petli  
Budzińskiej. 42962g

Poszukuję opiekunki dla  
dziecka. Osiedle Kraju  
Rad 35 m. 150. 42942g

Samotną panią do gotowa-  
nia obiadów, na dobrych  
warunkach przyjmuje. Ul.  
Mottego 8 m. 6, od godz.  
16. 42849g

Krawiec miarowy, czelad-  
nik, czeladnicza — po-  
trzebn. Głogowska 36 m.  
18. 39900g

## Kupno Sprzedaż

Kupię małą szafę kuchenną.  
Tel. 586-04. 40543g

Kupię ogródek działkowy  
oraz magnetofon ZK 125.  
Adres wskazać „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 41586g

Kupię bony PeKaO. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 39923g

Szablę lub inną broń, wa-  
żącą porcelanową — kupię.  
Tel. 20-37-92. 42479g

Skrzynię na pościel, kupię.  
Tel. 67-13-56, wieczor-  
em, lub oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 43125g

Sprzedam przyczepę cią-  
gnikową na hamulce pneu-  
matyczne, w dobrym sta-  
nie. Aleksander Pech, Pał-  
czyn, 62-320 Miłostów. 320p

Sprzedam ciągnik Zetor  
K-25, po remoncie, nową  
skrzynię blaszaną i kabi-  
nę, po wypadku do Zuka.  
Kornik, pl. Niepodległo-  
ści 27, tel. 172. 42856g

Natychmiast sprzedam ma-  
szynę młocarniczą z prasą,  
stan dobry. Władysław Sa-  
wicki, Glińsko 29, gmina  
Świebodzin. 251p

Inwalidzki rower trzyko-  
łowy o napędzie ręcznym  
— sprzedam. Poznań, Da-  
browskiego 112 m. 1. 42705g

Pianino — Zimmerman  
— sprzedam. Tel. 203-88, po  
godz. 17. 40989g

Spacerówkę — sprzedam.  
Wojska Polskiego 68, bl. 5,  
m. 14. 39643g

Minikalkulator 10-dziesią-  
tynowy, z pamięcią, prod.  
RFN — sprzedam. Osiedle  
Kosmonautów 5 m. 37, tel.  
20-44-07. 42850g

Wózek parasolowy nowy,  
taniej sprzedam. Telefon  
439-29. 43127g

Sprzedam projektor „Su-  
per” 8 mm, 4 tys. zł. Ra-  
tajska 32 m. 9. 40282g

Łódzkę „Boscha” nie na-  
chodzi — sprzedam. No-  
wakowski, Luboń, Dzier-  
żyńskiego 33. 39907g

## Samochody

Sprzedam Fiat 127p. Osie-  
dle Kraju Rad 35 m. 150.  
42941g

Sprzedam Warszawę Pick-  
up, stan średni, lub na  
części, cena 18.000 zł. Ra-  
dosna 32. 39763g

Fiat 128 Sport, czerw-  
ony, jak nowy, sprzedam.  
Tel. 542-07, dzwonić po  
godz. 15. 42997g

Sprzedam Syrenę 103, po  
remoncie. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 39889g

## Lokale

Zamienię pokój z kuch-  
nią, Bydgoszcz — na po-  
dobne w Poznaniu. Tel.  
78-08-73, po godz. 15. 41818g

Pan pracujący, poszukuje  
pokoju w mieszkaniu, 1-2  
osobowe. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 41563g

Warszawa! Mieszkanie kwa-  
terunkowe, samodzielne,  
pokój, kuchnia, balkon,  
blisko tramwaju — zamie-  
nię na 1-2 pokoje do I  
piętra, Poznań. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 40623g

Odstąpię sklep, galanteria,  
odzież, obuwi — woj. po  
znańskie. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 41398g

Wzemię w dzierżawę po-  
kój, mieszkanie nieumebl-  
owane w suterenu, podda-  
szu, do remontu. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 43143g

Ostrów Wlkp. M-3 — za-  
mienie na podobne w Po-  
znaniu. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 40220g

Kupię mieszkanie wyła-  
żone do 20 tys. zł. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 39245g

Pokój, kuchnię, 36 m² spół-  
dzielczą (Solacz) — zamie-  
nię na podobne, okolice  
Rynku Jeżyckiego. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 39834g

Małżeństwo z dzieckiem,  
członkowie SM, poszuku-  
je pustego pokoju. Możli-  
wość zaopiekowania się  
dziećmi. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 39824g

Zamienię piętro domu bli-  
żniaczego 66 m², telefon.  
c. o., taras, garaż, ogród-  
ek. Grunwald — na M-6  
własnościowe. Rataje, bli-  
sko tramwaju, względnie  
kupię. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 39839g

Małżeństwo, członkowie  
SM, poszukuje pokoju nie-  
umeblowanego. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 39752g

Panię na wspólny po-  
kój przyjmę. Wawrzynia-  
ka 13 m. 15 — Jeżyce. 39750g

Kto w kwietniu lub póź-  
niej, wynajmie mi pokój  
lub mieszkanie. Popielar-  
ski, Kilińskiego 11 m. 6. 39812g

Dla bezdzietnego małżeń-  
stwa, poszukuję od sier-  
pnia br. pokoju z kuchnią  
lub samodzielnego poko-  
ju. Poznań, Chociszew-  
skiego 46a m. 8. 39813g

Młody naukowiec, poszu-  
kuje pokoju. Możliwość  
korepetycji. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 39758g

## Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo  
rolne 9,5 ha z inwentar-  
zem lub bez. Budynek  
bardzo dobry. Wilkowice,  
ul. Świeciechowska 46,  
woj. Leszno — Wyszomier-  
ski. 301p

Kupię willę lub nowy  
dom, stan surowy, w O-  
bornikach lub Szamotu-  
lach. Wiadomość kiero-  
wać: telefon Siedlisko  
Czarnkowskie 82, od go-  
dziny 18. 242p

Sprzedam dom jednorod-  
zinny z przynależnościami,  
centrum miasta, bli-  
sko jeziora, parku, lasu.  
Wolstyn, ul. 5 Stycznia  
44. 299p

Sprzedam domek 3 poko-  
je, kuchnia, łazienka, do  
wykończenia, w okolicy  
Ostrowa Wlkp. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 39543g

Dom, ogródek w Poznaniu  
— sprzedam. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 39712g

Sprzedam działkę budowa-  
ną 613 m² w Umultowie.  
Wiadomość: Wojciechowski,  
Poznań, Rzezańska  
5 m. 2, godz. 18-20. 40214g

Kupię domek do wykoń-  
czenia w Poznaniu, lub o-  
kolicy. Oferty „Prasa” —  
Grunwaldzka 19 dla 39542g

**WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO**  
**ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W POZNANIU,**  
ul. Szarych Szeregów 23

## PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W ZAWODZIE:

## MONTER INSTALACJI SANITARNYCH WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 16 lat.

W okresie nauki uczniom przysługuje

wynagrodzenie:

1. — w I roku nauki — 360,— zł miesięcznie
- w II roku nauki — 6,20 zł/godz. (tj. ok. 1.200 zł mies.) plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia;

2. bezpłatne ubranie wyjściowe (odzież — ubranie, koszu-  
le, kurtka ortalionowa), odzież, robocza, ochronna,  
bezpłatny posiłek regeneracyjny przez cały rok.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat  
w którym płatne jest tylko wyżywienie.

Szkoła przyjmuje bez egzaminu wstępnego. Nauka trwa  
2 lata.

Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych, istnieje możli-  
wość skierowania do Technikum Budowlanego.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

**Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa**

**Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Szarych Szeregów 23**

— Suchy Las (pokój nr 111), tel. 20-00-01 (wewn. 12-95), lub

**Zasadnicza Szkoła Budowlana, Poznań, ul. Grunwaldzka 152.**

O przyjęciu decyduje kolejność składanych podań.

1375-K1

Dnia 22 marca 1976 r. zmarł po krótkiej, cięż-  
kiej chorobie, w wieku lat 46

tow. dr med.

**JERZY GOLUSIŃSKI**

zasłużony, wzorowy i oddany pracownik  
Społecznej Służby Zdrowia, organizator leczni-  
ctwa laryngologicznego województwa konińskiego,  
wychowawca młodych kadr fachowych,  
członek Komitetu Zakładowego PZPR, wicedy-  
rektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w  
Koniń, ordynator Oddziału Laryngologicznego,  
odznaczony odznakami honorowymi — „Za Za-  
sługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”  
i „Za Zasługi dla Ziemi Konińskiej”.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-  
czucia składają

Wojewoda Koniński  
i Urząd Wojewódzki w Koniń 688-K3

Dnia 23 marca 1976 r. zmarła nasza ukochana  
matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77, śp.

**KATARZYNA PAWEŁCZAK**

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16.30  
na cmentarzu staroleckim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

43076g

Dnia 21 marca 1976 r. zmarł tragicznie w wie-  
ku lat 25 nasz pracownik

**MAREK NOWICKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 15.30  
w Sremie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współ-  
czucia składają

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy  
Odlewni Żeliwa w Sremie 700-K3

Dnia 20 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakra-  
mentami św., po krótkich i ciężkich cierpie-  
niach przeżywszy 85 lat

**SEWERYNA WOŹNA**

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 13.05 na  
cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Ul. Czerwonej Armii 11 m. 19. 43221g

† Dnia 23 marca 1976 r. odszedł od nas najdroż-  
szy mąż, ojciec i teść, śp.

**ROMAN OWCZARZAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.20  
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

**żona z rodziną**

43149g

† Dnia 23 marca 1976 r. zmarła po długich  
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-  
tami św., moja najdroższa żona, kochana ma-  
musia, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy  
lat 53, śp.

**HELENA SKIBIŃSKA**

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.40  
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

**mąż z rodziną**

Ul. Skalna 13. 43102g

W dniu 22 marca 1976 roku zmarł nagle

**dr med. JERZY GOLUSIŃSKI**

ordynator Oddziału Laryngologicznego  
Szpitala Wojewódzkiego w Koniń,  
długoletni czynny członek  
Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego.

Odszedł od nas powszechnie szanowany i lu-  
biący kolega, bardzo sumienny i zasłużony le-  
karz.

Zachowamy Go w serdecznej pamięci.

Przewodniczący i członkowie  
Oddziału Poznańskiego  
Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego

43107g

W dniu 22 marca 1976 r. zmarł po ciężkiej, kró-  
tkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój  
kochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, prze-  
żywszy lat 65

**JAN ADAMCZEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się w Sremie, dnia 26 bm.  
o godz. 15.30.

W smutku pogrążona

**żona z rodziną**

43128g

Dnia 22 marca 1976 r. odeszła od nas na zaw-  
sze po długiej i ciężkiej chorobie nasza najdroż-  
sza żona, mamusia, siostra i ciocia

**ALEKSANDRA JAWORSKA**

z domu Lewandowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o go-  
dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążony

**mąż z rodziną**

Ul. Kniewskiego 19 m. 7. 43101g

† Dnia 22 marca 1976 roku zmarła, przeżywszy  
lat 66 nasza kochana siostra, szwagierka  
i ciocia, śp.

**MARIANNA CHMIELARZ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 15.30  
na cmentarzu w Wierzenicy.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

43226g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
22 marca 1976 r. odszedł od nas niespodziewa-  
nie nasz najdroższy i ukochany mąż, ojciec, teść,  
brat, szwagier, wujek i dziadziś, przeżywszy  
lat 66, śp.

**WAWRZYN WOŹNIAK**

mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.40  
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

**żona z rodziną**

Ul. Żurawia 19/21 m. 20. 676-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
23 marca 1976 r. odszedł od nas niespodziewa-  
nie nasz najdroższy, ukochany, niezapomniany  
mąż, tatulek, syn, zięć, szwagier i wujek prze-  
żywszy lat 37, śp.

**EUGENIUSZ TONDER**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14  
na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

**żona z rodziną**

Osiedle Jagiellońskie. 705-U3

† Dnia 20 marca 1976 r. zasnął w Bogu, prze-  
żywszy lat 89, śp.

**MICHALINA SOBAŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 9.50  
na cmentarzu junikowskim.

**RODZINA**

Ul. Langiewicza 4. 697-U3

† Dnia 22 marca 1976 r. zmarł nagle, opatrzony  
Sakramentami św., przeżywszy lat 45, naj-  
ukochańszy mąż i ojciec, syn, brat i szwagier

**IRENEUSZ**

Handlowe przeprowadzki

TEATRY

POZNAN OPERA — g. 17 „Dziadek do orzechów”. POLSKI — g. 19 „Kordian”. NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”. LALKI i AKTORA — g. 19 „Pak” (Teatr Lalki i Aktora z Opola). KALISZ TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Romulus Wielki”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Noce i dnie” cz. I i II. CZARNKÓW: „Porozmawiajmy o kobietach”. GNEZNO Lech: „Romans jakich wiele”. POLONIA: „Niewinni o brudnych rękach”. GOSTYN: „Charley Varrick” i „Dzielną szeryf Lucky Luke”. GORA: „Sugarland Express”. JAROCIN: „Kazimierz Wielki”. KALISZ Oaza: „Zadło”. Stylowe: „Patt Garrett i Billy Kid” i „Pojedynek potworów”. SYRENA: „Dulscy”. KĘPNO: „Dwaj ludzie z miastem”. KŁODAWA: „Niezwyciężone przygody Włochów w Rosji”. KOŁO: „Lady Caroline Lamb”. KONIN: „Górnik”. „Winnietou” cz. III i „W upalną noc”. KOSCIAN: „Jak zdobyć prawo jazdy”. KORNIK: „Jak utopić dr. Mraczka”. KRZYZ: „Dzień Szakala”. KRZYŻ: „Błokada” cz. I i II. LESZNO: „Patt Garrett i Billy Kid”. NOWY TOMYŚL: „Noce i dnie” cz. I i II. OBORNIKI: „Doktor Judym”. OSTROW: „Roma”. „Niesmiertelni” i „Dziwczyną z walizką”. SŁONCE: „Kazimierz Wielki”. OSTRZESZÓW: „Wielki Gatsby”. PILA Lekra: „Zadło”. Sokół: „Kapitan Mikula Wielki”. PLESZEW: „Kazimierz Wielki”. RAWICZ: „Pia”. ROGÓZNO: „Aresztuje cię przy jacieli”. RYCHTAŁ: „No i co doktorku”. SŁUPCA: „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”. ŚREM Słonko: „Kazimierz Wielki”. Klubowe: „Kłameca”. ŚRODA: „Dzień Szakala”. SZAMOTUŁY: „Noce i dnie” cz. I i II. TRZCIANKA: „Haiti — wyspa przeklęta”. TUREK: „Samotny detektyw McQ”. WALCZ: „Gdyby Don Juan był kobietą”. „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej”. WAGROWIEC: „Człowiek, który przestał palić”. WSCHOWA: „Synowie szeryfa”. WRZESNIA: „Noce i dnie” cz. I i II. ZŁOTÓW: „Cezar i Rozalia”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 H. Debach zaprasza; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Wachlarz” — such.; 9.30 Muz. upominac.; 10.08 Muzyka z filmu M. Theodorakisa: „Grek Zorba”; 10.30 „Z goryczy soli moja miłość” — fragm.; 10.40 Portret gwiazd Nowego Orleanu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Mosaika polskich melodii; 11.30 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 13.05 Nana Mouskouri; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Śpiewamy i tańczymy; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekką muzą przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualności kultury; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 20.15 Konc. orkiestr PR i TV; 21.15 Konc. żywe; 22.20 Mel. Mikisa Theodorakisa; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital piosenkarzy L. Owsiniak; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Koncert żywe od Polonii zagraniczej dla rodzin w kraju; 23.45 Wiadomości; 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 13, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Konc. poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9.00 Koncerty A. Vivaldiego na różne instrumenty; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „O wspaniałym pocie”; 10.20 Konc. muz. operowej; 10.40 Nie ma marinesu; 11.00 Dla kl. VII (geografii); „Dzień dzisiejszy wietnamu”; 11.25 R. Schumann: Romans a-moll op. 91 na obój i fortepian; 11.35 Chorozy weneryczne nadal groźne; 11.50 Poradnia Rodzina; 12.05 Czesz dobrych gospodarzy; 12.25 „Świąteczny w grunty” — fragm. pow. H. Danilczuk; 12.45 Ludwik van Beethoven — Kwartet smyczkowy a-moll op. 132; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Różne barwy saksofonu; 14.10 Wieści, lepię, taniec; 14.25 E. Grana dos — Wielki Katalończyk; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 Koncert z nowych nagrań Ork. PR i TV; 16.10 W młodzieżowym stylu; 16.25 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17.00 Wydanie miesiecznika; 17.20 „Koncert barokowy” — fragm. pow.; 17.40 Radiolatarnia; 18.00 Na grani solistów zaproszonych do Studia PR. Utwory B. Bartoka gra J. Sulikowski — pianista; 18.40 Wypocznik i turystyka; 19.00 Różne aktualności muzyczne; 19.30 „Encyklopedia humoru”; 20.00 Wylotni soliści w repertuarze Kameralnym; 20.30 Nowe wiersze J. Baranowicza; 20.40 Symf. P. Czajkowskiego; 21.50 Śpiewa Chór PR.

Pierwsze oznaki zmian już są widoczne. W niektórych oknach wystawowych przy pryncypalnej ulicy Leszna — Słowiańskiej — pojawiają się wywieszki informujące przechodniów o nieodległym terminie likwidacji sklepów i o wyprzedaży towarów po obniżonych cenach. Gdzie indziej zamalowane wapiem witryny świadczą o remontach i przebudowie sklepów wewnątrz. Handel przy ul. Słowiańskiej idzie na „pierwszy ogień” zmian i przeprowadzek, zamierzonych przez wojewódzki i miejski Wydział Handlu i Usług w Lesznie.

Generalny cel, przyświecający modernizatorom, jest następujący: wyspecjalizować poszczególne branże czyli w jednym miejscu skupić to, co dotychczas było sprzedawane w kilku sąsiadujących ze sobą sklepach — żeby kupujący był pewien, iż jak w tym specjalistycznym sklepie nie znajdzie poszukiwanego towaru, to nie ma go w całym Lesznie.

Dzisiejszy układ sieci sklepów, a także placówek usługowych i gastronomii jest w Lesznie w większości dziełem przypadku. Wokół Rynku — centralnego punktu handlowego miasta — i przy najbliższych ulicach rozlokowały się sklepy kilkudziesięciu branż, często bardzo sobie pokrewnych, ale każda ściśnięta w małych pomieszczeniach. Np. są dwie księgarnie w Rynku, obie sprzedają i książki, i płyty gramofonowe, a jedna także i papeterię — ani tu miejsca na wyeksponowanie książek, ani miejsce do przesłuchania płyt, jedni kupujący przyszkadzają drugimi; dwie drogerie — obie sprzedają i kosmetyki i farby; cztery sklepy „Argedu” z lodówkami, piecami i garnkami; ścianą tylko oddzielone dwa salony mody męskiej — zapotrzebowanie w tych samych producentów garniturów. Męskie koszulki kupić można chyba w pięciu sklepach przy Rynku. W każdym z nich jednak kolekcja jest uboga, o niepełnej numeracji — trzeba przespacerować się po każdym z tych sklepów, aby w końcu mieć pogląd na całość i coś odpowiedniego znaleźć. Gdzie w takiej sytuacji mówić o oszczędności czasu klientów i pracowników handlu?

Rynek ma stać się centralnym deptakiem w Lesznie, wyeksponowane będą jego walory zabytowe, w mniejszym stopniu ma on pozostać ośrodkiem codziennych zakupów, w większym — miejscem spotkań mieszkańców Leszna i przyjezdnych. Służyć temu będą liczne lokale gastronomiczne, sklepy z wyrobami artystycznymi i pamiątkarskimi, ale pozostaną także niektóre sklepy z odzieżą, galanterią i obuwiem — we wnętrzach powiększonych znacznie, przez połączenie sąsiadujących z sobą lokali sklepowych. Z zewnątrz natomiast witryny sklepowe i wejścia mają otrzymać wykład historyczny, jak w XVII — XVIII wieku.

Będą więc wokół Rynku: restauracja „folklorystyczna” (z potrawami regionalnymi i wystrojem ludowym), kawiarnia i bar kawowy — wszystko w budynku „pod filarami”, bar „bistro” tam, gdzie obecnie „Polmozyby” sprzedaje akcesoria samochodowe, bar „Hortexu” z ogródkiem kawiarnianym we wschodniej pierzei Rynku, po przeciwnej stronie na rogu Słowiańskiej; kawiarnia na piętrze, cukiernia na dole, prócz tego powiększona kawiarnia „Ratuszowa”. Jak z tego widać, gastronomii będzie nadto, jak na dzisiejsze gusty i przyzwyczajenia. Salon „Desy”, sklep jubilerski połączony z „Orientem”, duży sklep ze szkłem i porcelaną, salon koszul męskich pod patronatem wytwórni „Romeo”, duży SAM sportowy, księgarnia muzyczna...

py z odzieżą, galanterią i obuwiem — we wnętrzach powiększonych znacznie, przez połączenie sąsiadujących z sobą lokali sklepowych. Z zewnątrz natomiast witryny sklepowe i wejścia mają otrzymać wykład historyczny, jak w XVII — XVIII wieku.



mać wykład historyczny, jak w XVII — XVIII wieku.

Te sklepy, dla których miejsce wokół Rynku nie starczy, rozlokują się — często dwa, trzy połączone w jeden duży — przy Słowiańskiej oraz innych okolicznych ulicach. W sumie na tej przeprowadzce i licznych mariażach pokrewnych branż skorzystać ma i handel, i przede wszystkim kupujący:

- Nie powinno być już ciasno, duszno i ciemno w malutkich sklepikach.
- Nie powinno być na drzwiach sklepów w „grypowych” okresach wywieszek — zamknięcie z powodu choroby personelu — bo większy sklep, to liczniejsza obsługa i łatwiejszy manewr kadrowy.
- Nie powinno się słyszeć słów „u nas nie ma”, proszę zobaczyć w sąsiednim sklepie...

Organizacje handlowe zaoszczędzić powinny na trans-

porcie i rozdysponowaniu towarów — zamiast do setki małych sklepików wysyłać po paręnaście sztuk, można będzie całe ciężarówki rozładowywać na zapleczeniach dużych sklepów. Te zaplecza jednocześnie



U wylotu z Rynku przy ul. Słowiańskiej powstaje zakład kosmetyczny z biosauną, z połączenia lokali drogerii, punktu usługowego pralni i farbiarni oraz sklepu odzieżowego.

Fot. — T. Talarczyk

nie powinny być wygodniejsze dla sprzedawców, bogatsze w urządzenia sanitarne i socjalne.

Plan jest rozległy i niełatwy w realizacji, ale już rozpoczęto wcielanie go w życie.

TOMASZ TALARCZYK

Punkty „Świt” również w gminach

Chociaż mieszkańcy wsi przyzwyczajeni są jeszcze do tradycyjnego prania w domowych pralniach i do suszenia bielizny w miarę możliwości na świeżym powietrzu, to jednak zapotrzebowanie na usługi pralnicze, a szczególnie na chemiczne czyszczenie odzieży i dywanów jest coraz wyraźniejsze. Dlatego też spółdzielnia „Świt”, do obowiązków której należy zorganizowanie tych usług w całym województwie, otwiera swoje placówki — głównie punkty przyjmowania zleceń, a jeśli są potrzeby i warunki, również zakłady — także w gminach.

W lutym otwarty został w Komornikach nowy punkt — mówi zastępca prezesa spółdzielni Zbigniew Szymański. W najbliższym czasie zakład czyszczenia odzieży, a może i prania bielizny otwarty zostanie w Pobiedziskach. Prowadzimy też rozmowy z Obrzyckiem, gdzie zaplanowaliśmy zakład chemicznego czyszczenia odzieży.

Rozwój gminnych placówek planuje się w porozumieniu z naczelnikami gmin. Oni zgłaszają potrzeby, proponują ewentualny lokal, w którym można otworzyć punkt.

Coraz większe zapotrzebowanie na nawozy

Ostatnie dwa lata zaznaczyły się w województwie konińskim wyjątkowo dynamicznym wzrostem ilości wysiewanych przez rolników nawozów sztucznych. Jest to zapewne po części wynik poprzednich zaległości, ale ma w tej zmianie swój duży udział i służba rolna. W rejonach, w których jeszcze dwa lata temu zastanawiano się nad koniecznością wprowadzenia administracyjnego nakazu nawożenia mineralnego — w tym roku rolnicy wykupili całe zapasy większości nawozów.

W roku bieżącym dynamika zakupów wynosi w stosunku do 1975 r. w województwie konińskim 113,1 procent, i byłaby wyższa gdyby nie limitowała jej ilość dostępnych na rynku nawozów. Rolnicy wykupili dotychczas 32 300 ton nawozów azotowych, 31 500 ton fosforowych i 26 469 ton potasowych. Duże powodzenie ma też wapno, którego sprzedano już rolnikom ponad 32 000 ton, stosując wygodną dla nich formę bezpośredniego dostarczania go do zajmujących się wysiewaniem, spółdzielni kółek rolniczych.

Wojewódzki Zw. Gm. Spółdzielni w Koniinie sygnalizuje minimalne zapasy większości nawozów przy dużych zaległościach producentów w terminach ich dostarczania. Wśród długiej listy dłużników oprócz krajowych potentatów jak Płock czy Police, są też Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu koło Poznania, które zalegają z przysyłaniem

1800 ton superfosfatu pylistego. Jak najszybsze dostawy nawozów są nakazem chwili. Rozumieją to rolnicy, którzy zakupione, wysiewają od razu. Coraz większym uznaniem cieszy się w Konińskim wysiewanie nawozów mineralnych jeszcze na pola pokryte śniegiem. (woj)

zawszad o wszystkim

WIZYTA KOBIET Z COTTBUS

KOŁACZKOWO Delegacja kobiet z okręgu Cottbus (NRD) gościła wczoraj gminną wieś województwa poznańskiego — Kołaczkowo. Przybyły one specjalnie by zapoznać się z doświadczeniami tej wsi i sporymi osiągnięciami w organizacji wychowania oraz nauczania młodzieży szkolnej, a także w opiece nad dziećmi w wieku przedszkolnym. Zaznajomiły się więc z funkcjonowaniem, wyposażeniem i nowatorskimi inicjatywami kołackowskiej Zbiorczej Szkoły Gminnej oraz pracą nowo otwartego przedszkola. (bop)

TU MÓWI RADIOWEŻEL

PILA. Zakładowe rozgłośnie istnieją dotychczas w Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu, wronkowskim „Spomazhu”, Pileskim Przedsiębiorstwie Budowlanym i Odlewni Żelaza Ciagliwego w Drawskim Młynie. Przewiduje się, iż w roku bieżącym powstaną one także w Trzcińskim „Lubmorze” i w „Jastrobocie”. W programie radiowych rozgłośnie znajdują się najczęściej pod opieką miejscowych kół organizacji młodzieżowych. (zr)

WYSTAWA MONET

TRZCIANKA. W trzcińskim Muzeum im. Wiktora Stachowicza czynna jest interesująca wystawa zorganizowana w ramach przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy przez WRZZ w Pile. Muzeum w Trzcińcu oraz Koło Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego w Pile. Sześciu członków Koła prezentuje tu swoje zbiory monet polskich i państw sąsiednich, emitowanych w latach 1795—1945. (zr)

„ZŁOTA KIELNIA” W ZŁOTYCH RĘKACH

PILA. W województwie pilskim podsumowano wyniki szkolnych eliminacji tegorocznej edycji turnieju szkół budowlanych pod nazwą „Złota kielnia”. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskał Leszek Jaros i Mieczysław Dąbrowski z Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Pile oraz Andrzej Łaszcz z chodziejskiego OHP. W eliminacjach rejonowych, w których zmierzają się uczniowie województwa: koszalińskiego, pilskiego i słupskiego, Złotą Kielnią będą drużyny Zasadniczej Szkoły Doświadczającej oraz ZSZ w Walczu i ZSZ nr 2 w Wągrowcu. (zr)

ODPOWIADAMY

A. Kowalska, Jarocin — W sklepie drogerijnych powinna Pani znaleźć preparat chemiczny, którym można wyczyścić kurtkę ze sztucznego tworzywa. Szczegółowych informacji na ten temat nie posiadamy. (1035)

Osiedle we Wschowie



Osiedle mieszkaniowe we Wschowie woj. leszczyńskiego; na zdjęciu: bloki przy ul. Rzemieślniczej. Fot. — H. Kamza

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.